

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Andrzej Ulitko
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka (spr.) SSA Leszek Kulik
Protokolant	Monika Zuzga

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Małgorzaty Gasińskiej – Werpachowskiej

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2015 r.

sprawy **W. K. c. H.**

oskarżonej z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt III K 23/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżona W. K. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. W. (1);

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. S. kwotę 738 zł. (w tym 138 zł. należnego podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za II instancję.

UZASADNIENIE

W. K. została oskarżona o to, że:

w nocy z 27 na 28 sierpnia 2013r. w B. w mieszkaniu przy ulicy (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. W. (1) uderzyła go z dużą siłą nożem o podłużnym szpiczasto zakończonym ostrzu w klatkę piersiową po stronie lewej na wysokości III międzyżebra między linią przymostkową a środkowo-obojęzkową powodując obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej szerokiej na 1,7 cm o kanale długości 18 cm biegnącym os trony lewej na prawą, od góry nieco ku dołowi i od przodu ku tyłowi kolejno przez skórę klatki piersiowej po stronie lewej na wysokości

III międzyżebra między linią przymostkową a środkowo-objczykową, III międzyżebra lewe w linii przymostkowej, przednio-boczną ścianę worka osierdziowego po stronie lewej, przednią ścianę prawej komory serca, jamę prawej komory serca, tylną ścianę prawej komory serca, jamę prawej komory serca, tylną ścianę prawej komory serca, ścianę dolną worka osierdziowego, przeponę i lewy płat wątroby, co spowodowało następowy masywny krwotok wewnętrzny skutkujący wstrząsem krwotocznym, a w jego wyniku zgon pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 148§1 k.k.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015r. w sprawie III K 23/14:

1. Oskarżoną W. K. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 148§1 kk skazał ją, zaś na podstawie art. 148§1 kk w zw. z art. 15§2 kk w zw. z art. 60§1 i §6 pkt 2 kk wymierzył jej karę 4 lat pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach od 28 sierpnia 2013r. do 12 stycznia 2015r.
3. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. S. kwotę 1697,40 zł, w tym kwotę 317,40 zł podatku VAT, tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu oskarżonej W. K..
4. Zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonej, która na podstawie art. 427§1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść polegający na uznaniu, iż oskarżona W. K. działała z zamiarem pozbawienia życia A. W. (1), podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd I instancji wynika, iż pokrzywdzony w czasie trwania konkubinatu stosował wobec oskarżonej permanentną przemoc fizyczną i psychiczną, także w dniu zdarzenia zachowywał się wobec konkubiny agresywnie i z tych względów przyjęć należy, że krytycznej nocy oskarżona broniąc się przed agresywnym zachowaniem się A. W. (1) mogła jedynie godzić się z ewentualnością spowodowania u niego skutków z art. 156§1 pkt 2 kk, w następstwie których nastąpiła jego śmierć;
2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 - a) art. 5§2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk wyrażającą się w przekroczeniu przez sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez zbyt dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości (m.in. nie odnalezienia przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa, nie ustalenia dokładnego miejsca jego popełnienia, ani usytuowania względem siebie pokrzywdzonego i oskarżonej w czasie zadawania ciosu, brak naocznych świadków) na niekorzyść W. K., czego konsekwencją było przyjęcie, iż oskarżona z zamiarem bezpośrednim zadała cios pokrzywdzonemu z dużą siłą, podczas gdy prawidłowa ocena zebranych w sprawie dowodów nie daje podstaw do wysnuwania takich wniosków;
 - b) art. 4 oraz art. 7 kpk poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasady prawidłowego rozumowania, w tym pominięciem zeznań m.in. świadków P. M., R. T., A. C. z których wynika, że pokrzywdzony został przyjęty przez SOR w stanie ogólnym dobrym, wszystkie parametry życiowe były w normie, sam pacjent zaś informował personel medyczny, że nic mu nie dolega i że czuje się dobrze, rana zaś powstała w wyniku nadziania się na klamkę, wobec czego odmawiał współpracy przy udzieleniu mu pomocy, pomimo iż stwierdzone uszkodzenie ciała, którego doznał dało się leczyć i pokrzywdzony miał duże szanse na przeżycie, gdyby wyraził zgodę na leczenie;
 - c) art. 4 oraz art. 7 kpk poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasady prawidłowego rozumowania, w tym pominięciem zeznań biegłej sądowej I. S. złożonych ustnie na rozprawie w dniu 22 maja 2014r., z

których wynika, że A. W. (1) miał duże szanse na przeżycie w przypadku gdyby po przybyciu do szpitala wyraził zgodę na zabieg medyczny, w szczególności że stan pokrzywdzonego był dobry, parametry życiowe były w normie, pacjent był wydolny krążeniowo-oddechowo i można było zszyć rany serca, gdyż dobry stan pacjenta miał korzystny wpływ na skuteczność leczenia.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia przez sąd odwoławczy wyżej zaprezentowanego stanowiska obrony, zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że W. K. w trakcie zdarzenia w nocy z 27 na 28 sierpnia 2013r., w wyniku którego śmierć poniósł A. W. (1), nie działała pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że niezawinione przez oskarżoną czynniki zewnętrzne, w szczególności długotrwała przemoc jakiej dopuszczał się pokrzywdzony wobec oskarżonej, agresywne zachowanie się pokrzywdzonego w dniu zajścia – wywołały w momencie dopuszczenia się czynu u W. K. silne wzburzenie i było one usprawiedliwione zaistniałymi okolicznościami.

Mając na uwadze powyższe wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżona W. K. godząc się na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonego, uderzyła go jeden raz nożem, czym spowodowała u niego obrażenia, które w następstwie doprowadziły do jego zgonu tj. przestępstwa z art. 156§3 kk i wymierzenie oskarżonej kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, biorąc pod uwagę, iż jej zachowanie po popełnieniu przestępstwa stanowiło przejaw czynnego żalu w rozumieniu art. 15§2 kk w zw. z art. 60§1 i §6 pkt 3 kk;

z ostrożności procesowej wniosła o:

2) zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, iż oskarżona W. K. w nocy z 27 na 28 sierpnia 2013r. działając pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, tj. uprzednim znęcaniu się nad nią przez A. W. (1) w czasie trwania konkubinatu i szarpaniny w dniu zdarzenia, zadała pokrzywdzonemu cios ostrym narzędziem, następstwem którego był zgon A. W. (1), tj. czynu z art. 148§4 kk i wymierzenie jej kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a biorąc pod uwagę, iż jej zachowanie po popełnieniu przestępstwa stanowiło czynny żal – z nadzwyczajnym jej złagodzeniem w rozumieniu art. 15§2 w zw. z art. 60§1 i §6 pkt 3 kk

ewentualnie

3) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

4) przyznanie wynagrodzenia tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostało uiszczone w całości ani w części w wysokości 150% stawki minimalnej.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej cofnął swoją apelację (k. 1262).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, przy czym zaskarżony wyrok należało zmienić, z przyczyn jednak innych niż wskazanych w skardze.

Odnosząc się w pierwszej części uzasadnienia do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stwierdzić należy, iż zarzut ten w istocie sprowadza się do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Autor apelacji stanowczo utrzymuje, iż zebrane w sprawie dowody – a w szczególności wyjaśnienia oskarżonej i zeznania lekarzy udzielających pomocy pokrzywdzonemu – winny prowadzić do innego wniosku, niż ten do którego doszedł Sąd wyrokujący w pierwszej instancji, czyli uznania, iż oskarżona

dopuszcza się jedynie czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. lub ewentualnie zbrodni zabójstwa w uprzywilejowanej formie tj. z art. 148 § 4 k.k.

Jednak ze stanowiskiem skarżącej nie sposób się zgodzić. W związku z tym zasadnym będzie przytoczenie w tym miejscu poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 24 marca 1975 r. w sprawie II KR 355/74 (OSNPG nr 9/75, poz. 84, s. 12), w myśl którego „... zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonanie przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych”. W świetle przytoczonego zapatrywania, to obowiązkiem skarżącego – wynikającym z treści art. 427 § 2 k.p.k. – jest wykazanie dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem i przedstawienie rzeczowej na ten temat argumentacji.

Tymczasem obrońca oskarżonej kwestionując ustalenia sądu, w istocie ogranicza się do bardzo ogólnych stwierdzeń, bez niezbędnej analizy zaistniałych faktów tj. że brak jest w materiale dowodowym jednoznacznych dowodów, iż oskarżona dopuściła się zbrodni zabójstwa w przyjętym kształcie.

Odpowiadając na tak postawiony zarzut stwierdzić należy, iż rzeczywiście żadnych bezpośrednich świadków tego zdarzenia nie było, gdyż rozegrało się w mieszkaniu.

Do zadania ciosu nożem doszło około północy w trakcie awantury między oskarżoną a pokrzywdzonym. W tej sytuacji zasadniczym dowodem w niniejszej sprawie były wyjaśnienia oskarżonej i jej zachowanie po zdarzeniu (w tym treść rozmów telefonicznych z Pogotowiem i Policją), jak i opinia sądowno – lekarska - dotycząca oględzin ciała i otwarcia włók pokrzywdzonego oraz opinia biegłych lekarzy psychiatrów i psychologów.

Przypomnieć należy, iż w rozmowie z funkcjonariuszem Policji oskarżona stwierdziła „...zabiłam chłopca...”, „...wbiłam mu nóż...”.

Z opinii sądowno – lekarskiej wynika zaś, iż przyczyną śmierci A. W. (1) był wstrząs krwotoczny spowodowany raną kłutą klatki piersiowej z uszkodzeniem prawej komory serca i następowym masywnym krwotokiem wewnętrznym. Cios został zadany z dużą siłą narzędziem ostrym, kłującym – najprawdopodobniej nożem posiadającym jedną krawędź ostrza tępą, zaś drugą krawędź ostrza ostrą. Cios nastąpił od strony lewej ku prawej, od góry ku dołowi i od przodu ku tyłowi. Był kierowany w ważne ośrodki życiowe, z dużą siłą.

Oczywistym jest, iż „o zamiarze” sprawy należy wnioskować nie tylko na podstawie przesłanek przedmiotowych ale też i podmiotowych. Zamiar zabójstwa może wynikać z konkretnych faktów ocenianych w powiązaniu z całokształtem okoliczności danej sprawy oraz właściwości osobistych sprawcy i jego stosunku do pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20.03.2002 r., II AKa 35/02). Nie wystarczy więc ustalenie, że sprawca działał umyślnie, chcąc zadać ciężkie obrażenia ciała lub godząc się z ich zadaniem, lecz konieczne jest ustalenie objęcia zamiarem także skutku w postaci śmierci, który to właśnie zamiar odróżnia zbrodnię zabójstwa od przestępstwa z art. 156 § 1 k.k. – na który, to skutek sprawca się godzi.

Faktem przy tym jest, iż pokrzywdzony tej nocy kłócił się z oskarżoną, szarpał się z nią, popychał, co jednak niczego nie zmienia. Oskarżona zamiar zabójstwa zrealizowała w sposób nagły i w istocie bez żadnej uzasadnionej przyczyny, na co na pewno duży wpływ miał fakt, iż znajdowała się pod działaniem alkoholu.

Należy też zwrócić uwagę na analizę osobowości oskarżonej, jej charakter, usposobienie, reakcje emocjonalne, stosunek do otoczenia i zachowanie w różnych sytuacjach życiowych. Sąd Okręgowy i ten aspekt sprawy podjął

dokonując analizy strony przedmiotowej czynu przypisanego oskarżonej w oparciu o opinię sądowo – psychiatryczno – psychologiczną.

Określając zakres odpowiedzialności oskarżonej, w tym miejscu należy także odnieść się do dokonanych zmian w wyroku. I tak przypomnieć więc należy, iż ustawodawca rozróżnia dwie postacie umyślności ze względu na rodzaj zamiaru występującego u sprawcy tj. umyślności z zamiarem bezpośrednim i umyślności z zamiarem ewentualnym.

Zamiar bezpośredni (*dolus directus*) polega na tym, iż sprawca „chce” popełnić czyn zabroniony i popełnia go. Może to przy tym być tzw. zamiar nagły (*dolus repertinus*) jak i zamiar przemyślany (*dolus praemeditatus*). Zamiar zaś ewentualny (*dolus eventualis*) zachodzi wtedy, gdy sprawca nie chce popełnienia określonego czynu, ale godzi się na to, że taki czyn popełni. Jest to jakby szczególna postać woli polegająca nie wprost na chęci, ale na aprobacie możliwego stanu przeciwnoprawnego (wyrok Sądu Najwyższego z 20.11.2008 r. – V KK 212/08).

W określeniu postaci zamiaru istotną rolę odrywają okoliczności czynu, pozwalające odtworzyć stosunek psychiczny sprawcy do czynu, w czym mogą być pomocne takie okoliczności jak miejsce zadania ciosu, ich wielość, siła uderzeń, rodzaj użytego przedmiotu. Znaczenie mogą mieć również ewentualne słowne wypowiedzi sprawcy co do skutków jego działania.

Rozróżnienie rodzaju zamiaru, jak wynika z powyższych uwag, jest więc zdaniem stosunkowo trudnym i należy wszystkie wskazane wyżej okoliczności mieć na uwadze, rozważając je w sposób wszechstronny i wnikliwy.

Faktem jest, iż oskarżona W. K. zadała pokrzywdzonemu jeden cios nożem w klatkę piersiową po stronie lewej z dużą siłą powodując ranę kłutą o długości kanału 18 cm z uszkodzeniem prawej komory serca i następowym krwotokiem wewnętrznym co spowodowało jego zgon.

Cios ten był więc zlokalizowany w miejsce gdzie znajdują się ważne dla życia ludzkiego organy (serce), zadany został ostrym i dużych rozmiarów nożem, z dużą siłą. Okoliczności te wskazują zdaniem sądu w sposób jednoznaczny, iż oskarżona zadając ten cios, musiała co najmniej przewidywać możliwość spowodowania śmierci pokrzywdzonego, na który to skutek z całą świadomością się godziła.

Jednocześnie jednak należy mieć na uwadze, iż do zadania tego ciosu doszło w trakcie przepychania z pokrzywdzonym, jej własności osobiste i dotychczasowy sposób życia. Dla ustalenia zamiaru oskarżonej istotne też jest jej zachowanie po zadaniu ciosu, która nie kontynuowała już ataku, a nawet wręcz przeciwnie starała się dobrowolnie zapobiec skutkowi, dzwoniąc na pogotowie i policję.

Wszystkie te okoliczności – podmiotowe i przedmiotowe – wskazują zdaniem Sądu Apelacyjnego, iż skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego był uświadomiony przez oskarżoną jako możliwy i na jego nastąpienie godziła się ona, a więc dopuściła się przedmiotowego czynu w sposób umyślny z zamiarem ewentualnym (a nie bezpośrednim). Ustalając zatem, że oskarżona działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. W. (1) zaskarżone orzeczenie należało w tej części zmodyfikować.

Odnosząc się do zarzutu, iż oskarżona W. K. działała pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, stwierdzić należy, iż ustalenia faktyczne sądu meriti w tej części były prawidłowe. Sąd Okręgowy na k. 15-16 bardzo szczegółowo odniósł się do tej kwalifikacji i swoje stanowisko w sposób należyty i obszerny uzasadnił, w związku z czym powtarzanie tego było nieuzasadnione i niepotrzebne, tym bardziej, iż zawarte wnioski i rozważania należy zdaniem Sądu Apelacyjnego w pełni podzielić i zaaprobować.

W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, iż dla zaistnienia uprzywilejowanej formy zabójstwa z art. 148 § 4 k.k. niezbędne jest zaistnienie trzech warunków.

I tak, po pierwsze u sprawcy musi wystąpić „silne wzburzenia jako afekt fizjologiczny” a więc tak silny, że ograniczający kontrolę, w stosunku do uczuć, woli rozumu sprawcy, po drugie stan ten musi zostać wyrażony czynnikami zewnętrznymi niezawinionymi przez sprawcę, i po trzecie – wzburzenie to jest usprawiedliwione okolicznościami,

które są społecznie uzasadnione. Dopiero ustalenie kumulatywnego wystąpienia wyżej wymienionych warunków może dać podstawę do zastosowania w stosunku do sprawcy uprzywilejowanego typu przestępstwa z art. 148 § 4 k.k.

Sąd Okręgowy rozważył wszystkie te kryteria, wskazując z jakich powodów i dlaczego oskarżona ich nie spełniła. Zgodzić się przy tym należy z stanowiskiem skarżącej, iż „silne wzburzenie” – o jakim mowa w art. 148 § 4 k.k. – nie jest pojęciem psychiatrycznym jak i psychologicznym, a swoistym pojęciem prawnym. Stąd też ustalenia, iż sprawca działał w stanie silnego wzburzenia należy do sądu orzekającego, a nie biegłych lekarzy i dlatego do ich wypowiedzi nie można przywiązywać decydującego znaczenia, a powinien wynikać z analizy materiału dowodowego (a w szczególności z analizy tła i pobudek), gdyż dopiero taka analiza pozwala odtworzyć obraz stanu psychicznego oskarżonego i wysnuć wnioski co do ewentualnej przewagi procesów emocjonalnych nad intelektem (wyrok Sądu Najwyższego z 9.08.1971 r., I KR 135/71, OSNPG 1971, nr 11). I takiej też analizy dokonał sąd meriti - który wbrew stanowisku skarżącej – jedynie posiłkował się opiniami wskazanych biegłych. Nadmienić też należy, iż opinie te jednoznacznie wykluczały wystąpienie u oskarżonej choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego, jak i innych patologicznych zakłóceń czynności psychicznych. Te wszystkie wskazane okoliczności wykluczały zdaniem Sądu Apelacyjnego możliwość przyjęcia, iż oskarżona działała pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej jednoznacznie należy stwierdzić, iż – wbrew sugestiom skarżącej – Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu rozważał związek przyczynowy pomiędzy działaniem oskarżonej a śmiercią pokrzywdzonego. Omówił też i przeanalizował zeznania świadków P. M., R. T. i A. C. (k. 8 uzasadnienia) jak i treść opinii biegłej I. S. (k. 17 uzasadnienia), dochodząc do wniosku, iż pomimo zachowania pokrzywdzonego, który uniemożliwił udzielenie sobie skutecznej pomocy lekarskiej, wskazany wyżej związek przyczynowy jednak zachodzi.

W pełni podzielając to stanowisko od strony podmiotowej i przedmiotowej, stwierdzić jedynie należy, iż oczywistym jest, iż bez zaistnienia tego czynu, skutek w postaci śmierci na pewno by nie nastąpił. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż tego rodzaju zachowanie sprawcy wywołuje określony skutek. Na marginesie należy też zauważyć, iż nawet natychmiastowa fachowa pomoc pokrzywdzonemu jedynie by zwiększyła jego szanse na przeżycie, a nie dawała gwarancji, że była by skuteczna.

Reasumując stwierdzić należy, iż zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Apelacyjny w przekonaniu o trafności poczynionych przez sąd meriti ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (poza wskazanym uchybieniem). Sąd ten dokonał oceny wszystkich istotnych dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonywujący swoje stanowisko.

W motywach zaskarżonego wyroku wskazał jakie fakty uznał za ustalone jako odpowiadające rzeczywistości przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy została też dokonana z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 i 7 k.p.k., a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera też błędów natury faktycznej lub logicznej. Uznać zatem należy, iż przedstawiona w apelacji argumentacja, będąca w istocie dowolną oceną pewnych faktów i okoliczności nie jest przekonywująca i nie zasługuje na uwzględnienie.

W sytuacji zaś, gdy ustalenia faktyczne dokonane zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego – co też wynika z uzasadnienia wyroku sporządzonego zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – nie można zaakceptować stwierdzenia zawartego w apelacji, że orzeczenie o winie oskarżonej oparto na dowodach obciążających, a pominięto dowody korzystne dla niej, czyli że sąd meriti dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. Nie można również zgodzić się, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości jest bowiem skierowany do organów prowadzących postępowanie, a nie do stron. Oznacza to, że jeżeli organ sądowy poweźmie wątpliwości, których nie da się usunąć, to powinien je rozstrzygnąć zgodnie z zasadą „in dubio pro reo”. Natomiast dla oceny, czy nie naruszono wspomnianego

nakazu nie są miarodajne wątpliwości samej strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2010 r., IV KK 304/10).

Należy podkreślić, iż Sąd I instancji nie sygnalizował wystąpienia w niniejszej sprawie jakichkolwiek wątpliwości, co czyni analizowany zarzut nieuzasadnionym.

Kończąc te rozważania, a dotyczące zarzutu naruszenia przepisów postępowania, wskazać należy apelującej, iż zmiana lub uchylenie orzeczenia z uwagi na naruszenie przepisów prawa może nastąpić nie przy każdej takiej obrazie, a jedynie wówczas gdy obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, przy czym nie wystarczy samo stwierdzenie o wywarceniu wpływu na treść orzeczenia, ale należy wykazać, że związek taki może realnie istnieć. Z obowiązku tego – jak wskazano wyżej – skarżący jednak się nie wywiązał i dlatego ten zarzut należało uznać za nieuzasadniony.

Odnosząc się do orzeczonej wobec oskarżonej kary, stwierdzić należy, iż mimo dokonanej zmiany wyroku na korzyść oskarżonej, jest ona odpowiednia, sprawiedliwa i adekwatna do stopnia jej zawinienia. Wymierzając ją Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k., w tym jej właściwości i warunki osobiste, jak i znaczną społeczną szkodliwość tego czynu, uprzednią karalność sądową oraz przede wszystkim jej szczerą czynny żal z powodu popełnienia tego przestępstwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było zatem podstaw, by uznać, że orzeczona wobec oskarżonej kara nosiła w sobie cechy „rażącej surowości” i wymagała korekty na jej korzyść.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., o wynagrodzeniu zaś obrońcy z urzędu § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

A.